

74. Tour de Pologne w gminie Libiąż



Kurier Libiański online

w numerze m.in.:



ULICA Ś.P. HELENY KMIĘĆ



GÓRNICZA GOTOWA!



WAKACJE Z LCK

Tour de Pologne w Żarkach!



Drodzy Czytelnicy,

lato obfitowało w ciekawe wydarzenia. Do najważniejszych można zaliczyć przejazd kolarzy 74 Tour de Pologne przez naszą gminę. Tłumy

przyciągnęła szczególnie premia specjalna z metą w Żarkach. Niedługo początek roku szkolnego więc sprawdziliśmy, jak na powrót uczniów i reformę oświaty przygotowane są libiąskie szkoły.

Wspominamy Helenę Kmieć, libiąską wolontariuszkę, która pośmiertnie otrzymała tytuł Honorowego Obywatela Libiąża. Mamy też dobrą informację dla miłośników sportu – orlik na Flagówce otrzyma zadaszenie,

a w naszym mieście być może powstanie ściana wspinaczkowa i strzelnica. To jednak nie wszystkie wartę przeczytania informacje.

Zapraszamy do lektury.

Na piątkowej sesji radni zdecydowali o szczególnym upamiętnieniu zamordowanej podczas misji w Boliwii libiąskiej wolontariuszki.

Śp. Helena Kmieć Honorową Obywatelką Libiąża

Decyzja o pośmiertnym nadaniu Helenie Kmieć tytułu Honorowego Obywatela Miasta zapadła jednogłośnie. Przewodnicząca rady miejskiej Bogumiła Latko podkreślała, że życie wolontariuszki powinno być przykładem i wskazówką dla innych. Akt nadania obywatelstwa przekazała, wspólnie z burmistrzem, obecnym na sali, mocno wzruszonym, rodzicom zmarłej. Kolejnym punktem uroczystej sesji było głosowanie dotyczące przemianowania ul. Kościelnej. Propozycję zmiany jej nazwy na ul. im. Heleny Kmieć, ks. Michał Kliś - proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu, uzasadniał faktem, że przy niej znajduje się szkoła Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, którą ukończyła zmarła. Wniosek został jednogłośnie zaakceptowany. Duchowny wspominał, że proces beatyfikacyjny libiążanki może zacząć się pięć lat po jej śmierci.



Ks. Michał Kliś przypomniał niezwykły życiorys Heleny Kmieć



Przekazanie aktu nadania honorowego obywatelstwa



Helena Agnieszka Kmieć (ur. 9 lutego 1991 w Krakowie, zm. 24 na 25 stycznia 2017 w Cochabambą). Absolwentka liceum ogólnokształcącego KSW w Libiążu. Była stypendystką Leweston School w Sherborne w Wielkiej Brytanii. Ukończyła Politechnikę Śląską, pracowała jako stewardessa w liniach lotniczych. Od 2012 należała do Wolontariatu Misyjnego "Salvator" w Trzebini. 8 stycznia 2017 wyjechała jako wolontariuszka misyjna do Boliwii. Zginęła w nocy z 24 na 25 stycznia w wyniku ugodzenia nożem w czasie napadu na ochronkę dla dzieci w Cochabambą.

W nowym cyklu co miesiąc będziemy pokazywać jak, na przestrzeni lat, zmienia się nasza gmina. Na początek ul. Słowackiego.

TAK SIĘ ZMIENIAMY!

Po lewej zdjęcie sprzed 2014 roku, a po prawej – aktualne. W lecie 2014 r. droga (wraz z fragmentem ul. 11 Listopada) przeszła kompleksową modernizację. Roboty kosztowały 918 tys. zł (połowę tej kwoty stanowiło dofinansowanie z programu tzw. „schetynówek”). Ważnym elementem remontu jest powstanie podniesionego przejścia dla pieszych z interaktywną sygnalizacją, o co wnioskowali mieszkańcy.



Kończące się wakacje były okresem intensywnych prac w libińskich szkołach i przedszkolach. To nie jedyne zmiany jakie czekają uczniów zaczynających nowy rok szkolny.

Czas wracać do nauki

W lipcu i sierpniu wiele działań się w zarządzanych przez libiński samorząd placówkach oświatowych. Remonty w większości były od dawna zaplanowane, ale część z nich wymusiła reforma oświaty. Przypomnijmy, od września znikają klasy pierwsze w gimnazjach, a szkoła podstawowa ponownie liczyć będzie osiem klas.

Największy zakres miały prace w szkole w Gromcu. Obiekt przeszedł gruntowną modernizację za blisko 400 tys. zł. Wymienione zostały m.in. posadzki, drzwi, oświetlenie, pomalowane sale i odnowiona elewacja. Powiększyła się biblioteka, a uczniowie dostaną indywidualne szafki. Robotnicy intensywnie pracowali też w byłym gimnazjum nr 1, w którym od września działać będzie szkoła podstawowa nr 1. Pomieszczenia zostały przystosowane do potrzeb najmłodszych, chodzi m.in. o toalety, sale lekcyjne, ale też świetlicę. Koszt prac to przeszło 230 tys. zł. Na remonty i doposażenie w pozostałych placówkach gmina wydała

blisko pół miliona złotych. Prace były realizowane m.in. w Zespole Szkół w Żarkach, Szkole Podstawowej nr 2 w Libiążu, Przedszkolu nr 1.

- Z wszystkim zdążyliśmy, jesteśmy gotowi na rozpoczęcie roku szkolnego – zapewnia Hubert Szumniak, zastępca burmistrza Libiąża.

Reforma wymusiła też zmiany organizacyjne w szkołach. Po korekcie obwodów, uczniowie, którzy skończyli klasy 6 w szkołach podstawowych 2 i 3, naukę kontynuują w sp nr 1. Dzięki temu uda się uniknąć nauki na zmiany, teraz i w przyszłych latach.

- Dzieci będą kończyć lekcje o normalnych porach. Zostaną im popołudnia na dodatkowe zajęcia, rozwijanie zainteresowań i pasji. Znaczenie miała też kwestia bezpieczeństwa, aby nie wracały do domów po zmroku – wyjaśnia wiceburmistrz.

Nie obyło się bez ruchów kadrowych. Niektórzy nauczyciele uczą teraz w innych niż dotychczas placówkach. Nikt jednak nie został zwolniony.



Zmodernizowana kuchnia przedszkola nr 1 w Libiążu



Odnowiony korytarz szkoły podstawowej nr 2

Remont ul. Górniczej jest na finiszu. Robotnikom zostały prace porządkowe, namalowanie oznaczeń i zasadzenie drzew, z których w przyszłości powstanie aleja lipowa.

Jeszcze tylko posadzić lipy

Przebudowa prowadzącej do os. Górniczego i kopalni trasy to jedna z ważniejszych inwestycji drogowych realizowanych na ten rok. Na ulicy pojawiła się nowa nawierzchnia (jezdnia ma 6,2 m szerokości, czyli więcej niż np. al. Jana Pawła II na Flagówce), wyremontowany został chodnik, powstała także ścieżka rowerowa i trzy wyniesione przejścia dla pieszych. Koniec robót jest bardzo bliski. Drogowcy muszą jeszcze uporządkować otoczenie ulicy, wykonać oznakowanie. Ostatni etap to nasadzenie drzew – lip,

które utworzą aleję.

Uwagę przechodniów zwraca wykonana z bordowej nawierzchni ścieżka rowerowa i wyłożony żółtą kostką chodnik.

- W takiej samej kolorystyce utrzymana jest ul. 1 Maja i będzie też ul. Piłsudskiego, której remont właśnie się zaczyna. Finałnie, tak samo prezentował będzie się szlak od stacji kolejowej aż do bramy kopalni – mówi burmistrz Jacek Latko.

Uroczyste otwarcie ulicy, połączone z piknikiem przy LCK zaplanowano na 8 września na godz. 12:30.



Kolejne planowane przez gminę inwestycje to dobre informacje szczególnie dla miłośników piłki nożnej. Dlaczego? W rozmowie z Maciejem Kozickim wyjaśnia to burmistrz Jacek Latko.

Hala pneumatyczna nad orlikiem

Maciej Kozicki: - Na ostatniej sesji zapadła decyzja w sprawie realizacji kolejnych inwestycji. Jakich?

Jacek Latko: - Dokonałiśmy w ubiegłym tygodniu kolejnej korekty budżetu. Wychodząc naprzeciw potrzebom miłośników piłki nożnej zaproponowałem radnym budowę hali pneumatycznej, czyli przykrycie boiska typu orlik na osiedlu Flagówka na okres zimowy. Najbliższa taka hala jest w Skotnikach. Grałem tam kiedyś, ale u nas będzie inaczej. Nasza młodzież i kluby nie będą musiały płacić za wynajem takiej hali. Pozwoli to na odciążenie sal gimnastycznych w szkole i wykorzystanie ich przez inne sekcje sportowe.

A w lecie?

- Hala jest tak zaprojektowana, że latem będzie składana do specjalnego kontenera. To spore przedsięwzięcie, wraz z zaplanowanymi pracami przy otoczeniu boiska, będzie kosztować blisko 700 tysięcy złotych, ale proponujemy bardzo atrakcyjne miejsce spędzania czasu wolnego dla mieszkańców gminy.

Czy koncepcja budowy basenu jest już gotowa?

- Tak, przedstawiliśmy ją na sesji. Teraz dogrywamy szczegóły związane z danymi do projektowania ponieważ jeszcze w tym roku chcielibyśmy uzyskać pozwolenie na budowę, aby w przyszłym starać się o dotację. Koncepcja przewiduje basen

25 na 12 metrów, drugi – rekreacyjny z masażami, brodzik dla dzieci i zjeżdżalnię. Oprócz tego tętnię, jacuzzi, saunę parową i suchą, pomieszczenie na fitness. W piwnicy projektanci zaproponowali powstanie strzelnicy na ostrą amunicję, a na zewnątrz 10 metrową ściankę wspinaczkową. Ostateczny zakres dotyczący basenu będzie jednak uzależniony od naszych możliwości finansowych, po dokładnym oszacowaniu kosztów inwestycji.

Wielu kierowców szykowało się, że w wakacje zaczną się utrudnienia związane z budową ronda koło poczty.

- Rondo przy poczcie to naprawdę bardzo skomplikowane przedsięwzięcie, które wyma-



gało uzyskania wielu stosownych pozwoleń, a nawet odstępstwa z ministerstwa. Najważniejsze jednak, że postępowanie jest już wszczęte. Województwo Małopolskie planuje ogłosić przetarg we wrześniu. Roboty przygotowawcze powinny rozpocząć się jeszcze w tym roku, a zakończyć – w kolejnym, dlatego dokonywaliśmy potrzebnych zmian w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej.

Ulica Pstrowskiego w Żarkach zostanie przemianowana na ul. Ks. Jana Mroza. Decyzji w sprawie zmian w Libiążu na razie brak.

Nowe ulice i co dalej?

Na temat nowych nazw ulic mieszkańcy wypowiedzieli się w ankietach. Pisaliśmy o tym w poprzednim numerze Kuriera Libiąskiego. Po ogłoszeniu wyników, radni nie podjęli uchwały w sprawie zmiany nazw ulic w Libiążu. W takiej sytuacji decyzję podejmie wojewoda. Co to oznacza na mieszkańców? **Zmiana nazw ulic dokonana na podstawie ustawy dekomunizacyjnej wymusza wymiany dowodów osobistych.** Należy to zrobić dopiero wówczas, kiedy straci on ważność. Podobnie jest w przypadku paszportu, bo nie zawiera on adresu właściciela. Fakt zmiany nazwy ulicy powinno się zgłosić do m.in. urzędu skarbowego, ZUS-u, placówek medycznych, banków. Właściciele nieruchomości są zobowiązani do wykonania nowych tabliczek z oznaczeniem nieruchomości. Przedsiębiorcy powinni dokonać również zmian w Centralnej Ewidencji i Informacji o działalności Gospodarczej (CEIDG). Wystarczy złożenie wniosku w dowolnym urzędzie gminy. Jest to bezpłatne. Konieczna jest też korekta umów z kontrahentami i pracownikami, a także służbowych pieczęci, druków firmowych.

18 sierpnia 2017 r. Rada Miejska na wniosek Burmistrza Libiąża Jacka Latki podjęła 18 sierpnia 2017 r. decyzję o zakupie hali pneumatycznej na okres jesienno-zimowy dla libiąskiego orlika położonego na osiedlu Flagówka

Hala pneumatyczna w Libiążu!

Na ten cel w Budżecie Gminy Libiąż zarezerwowano 690.000,00 zł. Inicjatywa Burmistrza jest skierowana przede wszystkim do miłośników futbolu w Gminie Libiąż, którzy będą mogli dodatkowo ternować w okresie od listopada do marca, zwalniając okoliczne hale sportowe miłośnikom innych dyscyplin sportu.

Lekkie poszycie i system nadmuchu pozwalają na użytkowanie hali w każdych warunkach. Jest ona odporna na działanie wiatru i śniegu. Nadciśnienie panujące w środku dociska szczelną membranę PCV do sieci z lin stalowych, zapewniając sztywność konstrukcji. Warunki wewnątrz są porównywalne do tych panujących w tradycyjnych halach sportowych.

Wzrost ciśnienia na takim poziomie jest nieszkodliwy i nieodczuwalny dla człowieka.



Hala pneumatyczna MZOS Płock. Fot z arch. Grimar



SONDA

Co o planowanej budowie krytej pływalni w Libiążu sądzą mieszkańcy?



Edward Kornaś: - Takie coś to świetna sprawa. Dorośli popływają, dzieci się pobawią. Przy okazji odciągnie się młodzież od głupstw. Na basen przychodzi się odpocząć i zrelaksować, a czasem popływać intensywnie i pomęczyć. Woda to super sprawa. Chętni się znajdują. Wcześniej inni do nas jeździli, jak na kopalni była pływalnia, teraz to my musimy gdzie indziej jeździć. Młodzi powinni pływać, dzieci mają pokrzywione kręgosłupy. Pomoc, aby byli zdrowsi - w tej formie to piękna rzecz. Poza tym trzeba ich jakoś odciągnąć od komputerów i komórek.



Beata Popławska: - O planie budowy basenu słyszałam. Jak zobaczę to uwierzę.



Monika Dyląg: - Cieszę się. Baseny są w Trzebini czy Chrzanowie, ale ludzie pracują i często brakuje im czasu, żeby pojechać na pływalnię. Jak powstanie u nas, to wiele osób chętnie będzie z niego korzystać.



Marta Chylaszek: - Super pomysł, czegoś takiego u nas brakuje. Jak będzie gotowy w terminie, czyli za dwa lata to będę bardzo szczęśliwa i zadowolona.



Aneta Głowczak: - Słyszałam. Mam małe dziecko i zapowiada się, że będzie mieć wf na basenie. Starszej córce się udało na pływalni kopalnianej, średniej to już nie objęło i szkoda. Najmłodsza nauczy się pływać. To przy okazji uodparnia, a ciało odpowiednio

rośnie. Myślę, że prędzej wybiorę się na nasz basen niż pojadę do Chrzanowa. Tam trzeba większą mobilizację, autem jechać, cała wyprawa. Mam nadzieję, że będą atrakcyjne wejściówki dla mieszkańców Libiąża. Nie mówię tylko o Karcie Dużej Rodziny. W Chrzanowie, na przykład, przez ferie zimowe bilety dla dzieci są bardzo tanie, chyba po złotówce.

O pomysłе użycia kawy do malowania zdecydował przypadek. Jaki? W rozmowie z Maciejem Kozickim wyjaśnia to Gabriela Kaluża, której obrazy można było niedawno podziwiać w Libiążu. Wernisaż młodej artystki zorganizowały wspólnie Libiąskie Centrum Kultury i Kawiarnia Dobry Adres.

Kawą malowane

Maciej Kozicki: Skąd pomysł, że kawa nadaje się do malowania?



Gabriela Kaluża: To był przypadek. Podczas nauki zachlapałam sobie kawą zeszyt. Stwierdziłam, że plama wygląda intrygująco, bo jasne i ciemniejsze odcienie tworzą ciekawe wzory. Zaczęłam się zastanawiać, czy kawą można malować, czy istnieje coś takiego. Okazało się, że tak, choć jest to mało popularne. Gdy miałam trochę czasu postanowiłam spróbować i wkręciłam się w to.

Czym użycie kawy różni się od malowania farbami?

Jest jeden kolor - brązowy. W zależności od ilości wody, możemy operować jego nasyceniem. Im więcej jej dodamy, tym jaśniejszy odcień otrzymamy. Możemy wybrać od jasnego beżu do ciemnego brązu. Jeśli chodzi o technikę, to jest podobna do malowania akwarelami.

Rozpuszczalna czy mielona?

Można korzystać z obu. Ja wolę rozpuszczalną, bo nie trzeba radzić sobie z fusami.

Oprócz malarstwa zajmuje się pani rękodziełem artystycznym...

Tak, uwielbiam tego typu rzeczy. Decoupage, ozdoby świąteczne, biżuteria, wszystko to, co pozwala na kreatywne i artystyczne wyrażanie siebie.

Jaka jest tematyka wystawy?

Tematem przewodnim są wartości przedstawione w sposób symboliczny. Przykładowo, na jednym z obrazów jest dom unoszony przez balony. Dla mnie symbolizuje on marzenia, dla kogoś może kojarzyć się z czymś innym. Jestem zwolenniczką minimalizmu. On najbardziej przemawia. Tło jest jasne, na środku konkret.



Odwiedzając 11 sierpnia kawiarnię Dobry Adres w Libiążu można było nie tylko podziwiać prace Gabrieli Kaluży, ale również wziąć udział w warsztatach malowania kawą. /fot. Piotr Siuda

Trwa kampania rekrutacyjna do policji. To trzeba zrobić, aby dostać się do służby? Wyjaśnia to podinspektor Jarosław Dwojak z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Policja szuka chętnych do służby

Maciej Kozicki: - „Przyjdź, sprawdź, zdecyduj” - tak policja szuka pracowników?

Jarosław Dwojak: - Zgadza się. Zachęcamy do wstępowania w szeregi funkcjonariuszy. Kiedyś kandydatów do pracy



było więcej niż miejsc, a teraz sytuacja zaczyna się odwracać. Podobnie jest zresztą w innych zawodach.

Kto może się starać o przyjęcie?

- Kandydat musi być obywatelem Polski. Musi być też niekarany i mieć nieposzlakowaną opinię. To jest sprawdzane podczas wywiadu w miejscu zamieszkania. Stawiamy na młodych ludzi, absolwentów szkół średnich oraz na osoby z wykształceniem wyższym, szczególnie po kierunkach przydatnych do służby w Policji. Preferowani są m.in. kandydaci, którzy mają tytuł ratownika medycznego. Dodatkowe punkty dostaną też osoby mające uprawnienia instruktora sportów walki czy strzelectwa. Mile widziane jest prawo jazdy kategorii „A” i „C” i znajomość języków obcych.

Co z osobami mającymi 30 albo 40 lat?

- Nie ma granicy, jeśli chodzi o wiek. Kandydat musi po prostu przejść przez kolejne etapy postępowania rekrutacyjnego.

Jak ono wygląda?

- Pierwszy to złożenie dokumentów w Komendzie

Wojewódzkiej w Krakowie. Po wstępnej ocenie, osoby spełniające kryteria są kierowane na jeden dzień do szkoły policyjnej w Katowicach, Szczytnie albo Legionowie. Rozwiązują tam test wiedzy ogólnej składający się z 40 pytań dotyczących prawa, administracji rządowej. Potem jest test sprawności fizycznej. To tor przeszkód, w internecie można zobaczyć jak on wygląda. Tych, którzy się sprawdzą, czekają badania psychologiczne i rozmowa kwalifikacyjna z pracownikami komendy wojewódzkiej. Później powstaje lista rankingowa. Osoby z największą liczbą punktów trafiają do pracy w ramach zapotrzebowania i liczby wakatów. Służbę pełnią w swoim województwie, chyba, że praca dalej nie jest dla kogoś problemem.

Kandydat trafia do swojej jednostki i...?

- Po kilku dniach jest delegowany na blisko siedem miesięcy do szkoły policyjnej na podstawowe szkolenie zawodowe. Wszystkie koszty my pokrywamy. Później jest kierowany już do pracy, najczęściej do komórek patrolowych czy ruchu drogowego. Może być tak, że niektórzy z racji posiadanego wykształcenia, od razu są przyjmowani do specjalistycznych komórek.

Jaka pensja na start?

- Nowo przyjęty kandydat podczas szkolenia zawodowego, gdy nie pełni służby, otrzymuje 1850 zł netto. Po zakończeniu szkolenia zarobki wzrastają do kwoty około 2550 zł, „również na rękę”. Jeśli ktoś się wykazuje, uposażenie rośnie wraz z awansami.

Jakie są zalety pracy w policji?

- Stałość zatrudnienia i terminowo wypłacana pensja. Prawo do emerytury nabywa się po 25 latach służby (po skończeniu

55 roku życia). Funkcjonariusz dojeżdżający do swojej jednostki z innej miejscowości otrzymuje zwrot kosztów. Policjanci otrzymują też 13 pensję, pieniądze na zakup umundurowania i na tzw. „wczasy pod gruszą”. Plusem jest też możliwość rozwoju. Każdy zaczyna od niskiego stanowiska, ale droga awansu jest jasno określona. Przykładem może być generał Mariusz Dąbek, były komendant wojewódzki w Małopolsce, który karierę zaczynał jako

szeregowy funkcjonariusz w Chrzanowie.

A inne zalety, te które ciężko zmierzyć?

- To zawód stawiający bardzo duże wyzwania, mobilizujący i pozwalający zrobić coś dla innych. W tej pracy nie ma miejsca na nudę. Codziennie spotykamy się z nowymi wyzwaniami, w większości takimi, których w innych zawodach nie sposób doświadczyć.



TY RÓWNIEŻ MOŻESZ
ZADBAĆ O BEZPIECZEŃSTWO

ZOSTAŃ POLICJANTEM

KWP Kraków ul. Mogińska 109
tel. 12 61 54 068

www.malopolska.policja.gov.pl

Niewielu mieszkańców naszej gminy wie, że z Żarek pochodził ksiądz - główny oskarżony w słynnym po wojnie procesie księży kurii krakowskiej.

ks. Józef Lelito - ofiara stalinowskich represji

Józef Lelito urodził się w Żarkach w 1915 r. w rodzinie Józefa i Justyny z d. Noworyta. Po święceniach kapłańskich, zaledwie kilka tygodni przed wybuchem II wojny światowej, trafił jako wikariusz do podkrakowskich Liszek. Zaangażował się tam w konspirację, a po uzyskaniu w 1943 r. zgody kardynała Adama Stefana Sapiehy został kapelanem Narodowej Organizacji Wojskowej w Liszkach. W 1944 r. przeniesiono go do parafii w Skawinie, gdzie już w warunkach powojennych, począwszy od roku 1946 r. rozpoczął budowę struktur NOW. Jego działalność wzbudziła zainteresowanie służby bezpieczeństwa. Dlatego opuścił Skawinę i pod przybranym nazwiskiem pełnił posługę kapłańską jako administrator parafii w Krośnie Odrzańskim na ziemiach odzyskanych. Tam dosięgła go amnestia z 1947 r., z której skorzystał. Wrócił do Krakowa i ujawnił swoją dotychczasową działalność, skonsultowawszy to wcześniej z władzami kościelnymi.

Po tych wydarzeniach został wysłany z posługą do Niedźwiedzia, a następnie do Rabki, gdzie w 1951 r. ponownie podjął działalność konspiracyjną, przysyłając na Zachód kilka raportów o sytuacji w kraju. Odbiorcą tych informacji była grupa zorganizowana przez dawnego kolegę ks. Lelity Jana Szpondera - związanego wówczas z emigracyjnym Stronnictwem Narodowym. Niestety grupa ta była od samego początku sukcesywnie rozpracowywana przez służbę bezpieczeństwa komunistycznej Polski. I w ten sposób właśnie natrafiono na ślady działalności naszego bohatera.

Józef Lelito został aresztowany jesienią 1952 r. Jego znajomości z notariuszami kurii, choć słabe i sporadyczne, wykorzystano jako wystarczający pretekst do frontalnego ataku



21 stycznia 1953 r. Ks. Józef Lelito zeznaje podczas pierwszego dnia procesu.

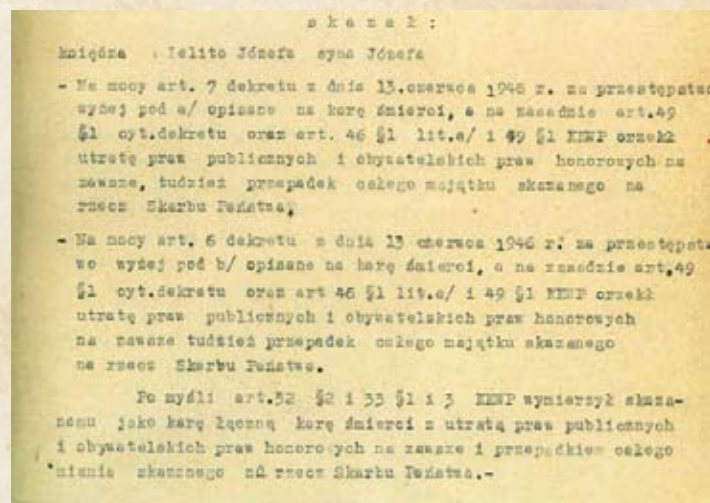
na Kościół krakowski, zarzucając dostojnikom kościelnym szpiegostwo na rzecz Stanów Zjednoczonych, ale również różne przestępstwa pospolite. Całą grupę księży i osób świeckich w ten sposób oskarżonych nazywano w ówczesnej propagandowej prasie „bandą Lelity”. Kuria krakowska była dla ówczesnych władz szczególnie pożądanym celem, gdyż zależało im na uderzeniu w dziedzictwo zmarłego nieco wcześniej niezłomnego kardynała Sapiehy. Celem było również złamanie i podporządkowanie Kościoła państwu, a Kościół krakowski uchodził za najbardziej opozycyjny wobec władzy ludowej. Aresztowaniom w kurii towarzyszyły rewizje, podczas których przejęto liczne depozyty polskich rodzin arystokratycznych. W ten sposób w ręce komunistycznych władz wpadły dzieła sztuki i obca waluta, stając się jednocześnie paliwem dla propagandy, która przedstawiała księży, jako opływających w luksusy bogaczy. Stawiało to Kościół w oczach zwykłych ludzi, doświadczających powojennej biedy, w niekorzystnym świetle.

Konsekwencją śledztwa, towarzyszących mu brutalnych przesłuchań, wymuszania zeznań i naciągania dowodów, było postawienie przez sądem

całej grupy i oskarżenie jej o szpiegostwo i przestępstwa kryminalne. Był to proces pokazowy, z liczną publicznością, szeroko relacjonowany w komunistycznej prasie, a rolę głównego „czarnego charakteru” przeznaczono ks. Józefowi Lelicio. Sąd - całkowicie posłuszny stalinowskiemu oprawcom - skazał go w styczniu 1953 r. na karę śmierci. Karę - po kilku miesiącach oczekiwania skazanego na wykonanie wyroku w celi śmierci - zamieniono na dożywocie, a w 1956

stwa. Zmarł w 1978 r., ale dopiero w 1992 r. - już w wolnej Polsce - Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego uznał wyroki w procesie kurii krakowskiej za nieważne.

ks. Józef Lelito został oskarżony o: akty dywersji - gro madzenie oraz przekazywanie ośrodkowi monachijskiemu i wywiadowi amerykańskiemu wiadomości politycznych, gospodarczych, społecznych, werbowanie innych do pracy szpiegowskiej.



r. na mocy amnestii na 12 lat pozbawienia wolności. Ks. Lelito wyszedł z więzienia w tym samym roku ze względu na pogarszający się stan zdrowia. Do końca życia jednak był pod obserwacją służby bezpieczeń-

oprac. Łukasz Płatek na podst. materiałów do wystawy przygot. przez krakowski oddział IPN oraz materiałów w wersji elektronicznej dostępnych w internecie. Zainteresowanych szczegółami odsyłam do publikacji autorstwa Filipa Musiała i Marka Lasoty. Fot. PAP/ Zygmunta Wdowiński, IPN.

Zapraszamy do UTW

Ogromnym sukcesem okazał się pomysł utworzenia w Libiążu Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zainteresowanie proponowanymi formami zajęć przekroczyło oczekiwania organizatora - Libiąskiego Centrum Kultury. Liczymy na podobną lub większą frekwencję słuchaczy w II semestrze. Jeszcze niezdecydowanych zachęci z pewnością wiersz uczestnika zajęć teatralno - kabaretowych Jacka Sikory:

*Niech mi Pan – Panie nie zagląda w dowód
A moje włosy – Panie – to jest moja rzecz
Niech Pan nie próbuje znaleźć jakiś powód
Bo mnie – mój Panie – jeszcze chce się chcieć*

*Widzisz Pan faceta z tamtą fajną babką?
Mówisz - „po pięćdziesiątce – a jakie uczzone”
Pan dalej ściska swój telefon z klapką
A ona wczoraj w sklepie płaciła smartfonem*

*Po co na starość języki – niepotrzebne wcale
Mówisz – na siłę im zrobili taki dziadzi spęd
... Ja nie przeczytam Browna w oryginale
Ale też nie powiem jak Pan – „The End”*

*Przestań Pan z nas robić niewybredne żarty,
że po lasach nosimy swoje stare kości
Że zostały nam kije – bo ktoś ukradł narty
- Wiesz Pan? - Pan po prostu nam wszystkim zazdrości*

*Patrzysz Pan przez okno – jak zawsze ukradkiem
Zalamując ręce - „Ty to widzisz Boże?”
Te kiedyś zgryźliwą, złośliwą sąsiadkę
której dziś się chce – która jeszcze może*

*Tak więc mówię Panu – niech się Pan nie złości
Lata nam nie spadną – tak jak z nieba gwiazdka
To być może nie jest eliksir młodości
Ale na pewno – skuteczna namiastka*

Burmistrz Libiąża Jacek Latko
oraz Libiąskie Centrum Kultury
zapraszają mieszkańców Gminy Libiąż
do udziału w zajęciach

**UNIwersytetu
TRZECIEGO WIEKU**

ROZWIJAJ SWOJE ZAINTERESOWANIA I UMIEJĘTNOŚCI !
SPOTYKAJ WSPANIAŁYCH LUDZI NAUKI I SZTUKI !
NAWIAZUJ NOWE ZNAJOMOŚCI !
SPĘDZAJ AKTYWNIWIE CZAS !
ZAPRASZAMY !

Zapisy w Libiąskim Centrum Kultury
do 10 września 2017r.

Szczegółowych informacji udziela:
Dział Merytoryczny
Libiąskiego Centrum Kultury (pok. nr 6)
ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
www.lck.libiaz.pl

LCK

Trwają już zapisy na II semestr Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Libiążu. Nowy semestr potrwa od października br. do stycznia 2018 r. Termin zgłoszeń do 10 września 2017 r. w Libiąskim Centrum Kultury pokój nr 6. Wpłaty za wykłady i zajęcia fakultatywne przyjmowane są w terminie od 1 sierpnia do 10 września br. Spośród zajęć stałych do wyboru są: język angielski, język niemiecki, podstawy obsługi komputera, joga, aerobik, nordic walking, teatralno-kabaretowe, taniec towarzyski, zumba z salsą oraz plastyka. Wpisowe wynosi 30 zł, opłaty za poszczególne zajęcia (np. język angielski) to 10 zł miesięcznie.



Burmistrz Libiąża Jacek Latko
oraz Libiąskie Centrum Kultury zapraszają na

ŚWIĘTO CHŁEBA

DOŻYŃKI GMINNE W ŻARKACH

Żarki, 10 września 2017
plac przy ul. Ikara

13⁰⁰ Wymarsz korowodu dożynkowego z Domu Kultury do kościoła

14⁰⁰ Uroczysta Msza Święta w kościele p.w. Św. Stanisława B.M.

15⁰⁰ Część obrzędowa w wykonaniu KGW „Macierzanki”
- okolicznościowe wystąpienia zaproszonych gości

16⁰⁰ Część artystyczna

- występy zespołów śpiewających: „Gromczaneczki”, „Libiążanki”, „Wrzos”, „Zorza”
- konkursy i zabawy dożynkowe
- wręczenie nagród w konkursie „Festiwal Chleba”
- stoiska rękodzielnicze dla dzieci
- występ grupy kabaretowej UTW w Libiążu „Oddział Specjalnej Tronki”

19⁰⁰ Festyn taneczny z zespołem „SOS”

23⁰⁰ Zakonczenie imprezy



LCK LIBIAŹSKIE CENTRUM KULTURY Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 03 427 13 62, mail: lck@libiaz.pl, www.lck-libiaz.pl

TERESA WERNER

PREMIERA PŁYTY



Koncert

30 września 2017r; godz. 16.00
Libiąskie Centrum Kultury
ul. Górnicza 1; 32-590 Libiąż
Bilety do nabycia w LCK, pokój nr 7 oraz na www.kupbilecik.pl

cena: 60 zł

Wakacyjne wojaże Kosówek



W okresie wakacyjnym członkowie i sympatycy Klubu „Pokolenia” z Kosówek odwiedzili Tarnowskie Góry - kilka zaledwie dni po tym, jak zabytkową Kopalnię Srebra tam znajdującą się wpisano na listę światowego Dziedzictwa UNESCO. W programie wycieczki było zwiedzanie podziemi kopalni, przepłynięcie chybotliwymi łódkami 600 metrowej Sztolni Czarnej Pstrągi, a także przejażdżka zabytkową wąskotorówką na trasie: Bytom - Tarnowskie Góry. Z drugą wycieczką klub udał się do Wisły i Brennej, gdzie uczestnicy wyjazdu mieli możliwość skorzystania z atrakcji kulturalnych w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej.



W obiektywie „Kuriera”



W naszej fotograficznej rubryce prezentujemy tym razem zdjęcie autorstwa Agaty Borowskiej, obrazujące stawy w Szyjkach.

Zachęcamy Państwa do przysyłania swoich zdjęć na adres kurier_libiaski@interia.pl. Mogą to być ciekawe ujęcia znanych i popularnych miejsc, interesujące widoki i ładne pejzaże, zaskakujące sytuacje lub portrety mieszkańców naszej gminy. Ważne, aby były one wykonane w Libiążu, Żarkach lub Gromcu.



SONDA

Jak spędziliśmy tegoroczne wakacje?



Wojciech Pasierb

Wakacje spędzam przy wnuczkach. Dostaliśmy je z żoną na dwa tygodnie. To radosne obowiązki, szczególnie jak cały rok się ich nie widzi. Mieszkają w Dębicy, jedna ma 4 lata, druga 2,5. Powiem, że jest co pilnować i robić. Obudzić, śniadanie, obiad, kolacja, do tego kąpiel, bajki, spanie. Do tego spacer, najczęściej na plac zabaw. Szczególnie upodobały sobie ten przy ul. Paderewskiego. Bardzo go lubią, u siebie nie mają takich atrakcji. Co chwilę słyszę „-Dziadzia, chodź na plac”.



Dariusz Plewka

Jestem już na emeryturze, na basen przy stadionie chodzę, na działce siedzę. Uprawiam marchewkę, pietruszkę, mam też pomidory, ziemniaki. To miejsce gdzie naprawdę można odetchnąć.

Iza Stańczyk i Julia Pluta



Czytamy książki, oglądamy seriale. Cieszymy się polskim słońcem o ile tylko jest. Spotykamy się ze znajomymi, odpoczywamy. To udane wakacje.

Zofia Marciniak



Wakacje fajnie spędzamy. Byłam w czerwcu nad polskim morzem, w Jarosławcu. Pogoda różna, ale mi to pasuje, bo nie lubię upałów. Poszłam też na pieszą pielgrzymkę do Częstochowy. Pierwszy raz szłam 30 lat temu. Dotarłam bez problemu, choć nogi potem trochę bolały. Spędzam też dużo czasu z wnukiem.

Strażacy udowodnili, że niewiele trzeba, aby umilić mieszkańcom upalne dni.

Coś dla ochłody i frajdy

W ostatnich tygodniach słonecznych i upalnych dni nie brakowało. Gdy lejący się z nieba żar zaczął mocno dawać się wszystkim we znaki, druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Libiążu, za namową magistratu, postanowili działać. Na Placu Słonecznym rozłożyli węże z końcówką rozpylającą wodę. Wodna kurtyna szybko stała się dużą atrakcją, szczególnie dla dzieci, ale ochłodę zapewniała też starszym.



Mieszkańcy naszej gminy nie zrazili się kiepską pogodą i włączyli się w ogólnokrajową akcję „Zbieramy krew dla Polski”.

Pomagali w strugach deszczu

Końcem lipca na parkingu przy markecie Intermarkie w Libiążu zaparkował ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Była to część kampanii „Zbieramy krew dla Polski” obejmującej cały kraj.

Osoby chcące podzielić się tym życiodajnym płynem pojawiły się punktualnie o godz. 10. Wśród nich była Magdalena Twaróg z Żarek.

- Krew oddaję co trzy miesiące, zaczęłam osiem lat temu. Na koncie mam już ponad 10 litrów. Najważniejsze, że tak można kogoś uratować. Możliwe, że kiedyś sama będę potrzebowała takiego wsparcia i ktoś mi w ten sposób pomoże – wyjaśniała.

- Jak jest u nas krwiobus to przychodzę na zbiórkę. To nie wymaga wiele czasu, ani wysiłku. Warto poświęcić chwilę, szczególnie, że w lecie zwykle brakuje krwi – tłumaczył Piotr Kos z Libiąża.

Uczestnicy akcji byli najpierw badani przez lekarzy. Po oddaniu krwi mogli odpocząć, a także skorzystać z poczęstunku ufundowanego przez Intermarkie. Dla najmłodszych pracownicy Libiąskiego Centrum Kultury przygotowali zabawy plastyczne.



Rafał Majka walczył do ostatnich metrów, ale ostatecznie zajął drugie miejsce w 74. Tour de Pologne. Rywalizację kolarzy na ulicach naszej gminy oglądały setki mieszkańców.

Tour de Pologne 2017 w Żarkach i Libiążu

W najlepszej sytuacji byli mieszkańcy Żarek, bo w centrum wsi wyznaczono metę Premii Specjalnej IV etapu TdP. Pierwsi kibice kolarstwa na skrzyżowaniu ul. Astronautów i Struga pojawili się długo przed

zapowiadającym przyjazdem zawodników. Im było bliżej 15 tym tłum gęstniał. Gdy do Żarek dojechały auta organizatorów i sponsorów, oczekujących było kilkuset. Przed uciekającą grupą kolarzy na mecie pojawił

się dyrektor wyścigu Czesław Lang. Przywitał się z mieszkańcami i zapozował do zdjęć. Kilka minut później zebrani byli świadkami walki o premię. Padła ona łupem Słoweńca Jana Tratnika, który został nagrodzo-

ny brawami. Jednak największy aplauz i doping czekał na Rafała Majkę. Nasz reprezentant IV etapu zakończył na 26 miejscu, a cały wyścig na drugim stopniu podium. Do zwycięstwa zabrakło mu dwóch sekund.



W drugiej połowie sierpnia rozpoczęły się darmowe zajęcia dla dzieci i młodzieży prowadzone przez Akademię Bokserską Libiąż.

Wakacje z Boksem

Nasza gmina ma duże tradycje bokserskie. Teraz jest szansa, że ten sport w Libiążu się odrodzi. O tym, jak wyglądają treningi tej dyscypliny, mogli przekonać się libiąskie dzieci i młodzież. Przez ponad tydzień (21-31 sierpnia) bezpłatne zajęcia dla dzieci roczników 2003 – 2006 i 2000 – 2002 poprowadziło dziesięciu trenerów Akademii Bokserskiej Libiąż.

- *Trenowaliśmy w dwóch kilkunastoosobowych grupach, wśród których znalazło się sześćoro dziewcząt. Celem zajęć było zarażenie dzieci i młodzieży sportem, a w szczególności boksem i odciążenie ich sprzed ekranów telewizorów i komputerów* – wyjaśnia prezes Akademii Bokserskiej Libiąż Ariel Środa.

Zajęcia prowadzono w oparciu o tradycyjne treningi dla początkujących adeptów tej dys-

cypliny sportu. - *Rozpoczynaliśmy rozgrzewkami dla uniknięcia kontuzji, poprzez ćwiczenia właściwej postawy, gardy i wyprowadzenia ciosów, a więc podstawowych umiejętności technicznych* - dodaje prezes.

Zajęcia w salce Hali Sportowej w Libiążu były niezwykle pożytecznym czasem. Od września Akademia bokserska Libiąż rusza z zajęciami stałymi dla dzieci i młodzieży. Od października klub zorganizuje również zajęcia dla osób dorosłych. Dla swoich adeptów oferuje profesjonalne podejście z opieką medyczną włącznie. Szczegóły i informacje na www.akademiabokserska.pl

- *Wierzę, że uda nam się przywrócić bokserską potęgę Libiąża. Gdybyśmy w to nie wierzyli, nie podejmowalibyśmy się tej misji* – podsumowuje Ariel Środa.



WARTO...PRZECZYTAĆ

**Christopher W. Gortner - Księżniczka Watykanu.
Opowieść o Lukrecji Borgii**

Tym razem propozycja dla miłośników literatury historycznej. Powieść poleca Aleksandra Mazgaj-Subel z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu.

Do tej książki podeszłam sceptycznie, bo wydawało mi się, że o Lukrecji wiem dużo. Jednak zaskoczyła mnie ona wątkami, których wcześniej nie znałam. Historia bohaterki jest na tyle zagmatwana, że bez znużenia można sięgać po następne biografie, gdzie i tak odnajdzie się kolejne ciekawostki z jej życia.

Jak każda powieść Gortnera, również i ta wciąga czytelnika tak mocno, że nie sposób się oderwać. Tym razem przenosi nas do XV wieku, do Watykanu. Poznajemy czasy panowania na tronie Piotro-



wym papieża Aleksandra VI, gdyż losy Lukrecji są ściśle związane z losami jej ojca. Każde małżeństwo Księżniczki Watykanu musiało budować solidne przywiązanie z papieżem i przynosić mu profity. Książka ukazuje także jej relacje z dwoma braćmi: Cesarem i Juanem. Świat, w którym przyszło jej żyć, jest światem kłamstw i spisków, ale papieska córka opanowuje reguły okrutnej gry, gdyż jej celem jest przetrwanie i zemsta na tych, którzy ją skrzywdzili.

Jest to książka, która nie tylko zaskakuje, ale i szokuje. Dlatego polecam ją wszystkim miłośnikom historii, wartkiej akcji i dobrej literatury.

Darmowe ebooki w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu oferuje swoim czytelnikom darmowy dostęp do serwisu Legimi.

Użytkownik otrzyma bezpłatny dostęp do ponad 16 tys. cyfrowych wersji książek, m.in. bestsellerów i nowości, które można odtworzyć na: tabletach, komputerach, smartfonach i e-czytnikach. Wszystkich chętnych po odebraniu kodu dostępu zapraszamy do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu. Warunkiem uzyskania dostępu do ebooków jest posiadanie aktywnej karty czytelnika. Szczegóły i regulamin na www.mbp.libiaz.pl

Ciekawy gość w bibliotece

Pisarka Małgorzata Gutowska-Adamczyk 20 września odwiedzi libiąską księgarnię podczas zaplanowanego na wrzesień Tygodnia Romansu.

Małgorzata Gutowska-Adamczyk to autorka powieści historycznych, m.in. popularnej serii „Cukiernia pod Amorem”, „Fortuna i namiętności”, „Podróż do miasta światła”. W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Libiążu będzie gościć 20 września, podczas Tygodnia Romansu. Spotkanie autorskie jest częścią programu Dyskusyjnego Klubu Książki realizowanego we współpracy z Instytutem Książki. Początek o godz. 17.

Narodowe Czytanie 2017 - „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego

Burmistrz Libiąża, Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu oraz Libiąskie Centrum Kultury zapraszają do Parku Młodości w Libiążu w sobotę 2 września o godz. 14.

KĄCIK KULINARNY

Letni koktajl – owocowa bomba

Mocno owocowa i orzeźwiająca propozycja pełna witamin. W sam raz na gorące dni. Poleca Maciej Kozicki.

Składniki:

połowa arbuza
2 dojrzałe banany
pęczek natki
pietruszki
cytryna



Miażdż arbuza tnijemy na dość duże kawałki i wrzucamy do blendera. Nie musimy wyjmować pestek. Rozdrabniamy dokładnie, dopóki nie pozbędziemy się grudek. Wrzucamy poszatowaną natkę pietruszki i chwilę rozdrabniamy. Banany powinny być możliwie najbardziej dojrzałe. Możemy wykorzystać wcześniej zamrożone owoce. Wrzucamy je do blendera i całość miksujemy. Dodajemy kilka kropel soku z cytryny, dzięki czemu w napoju dłużej utrzymają się witaminy. Życzę smacznego.

Nie przegap! Zapraszamy na imprezy:

02.09. - Piknik Rodzinny z okazji 35-lecia NSZZ Pracowników ZG „Janina”. Stadion MORS w Libiążu od godz. 15:00.

10.09. - Dożynki Gminne w Żarkach (szczegóły na plakacie na str. 10)

23.09. "Pozytywnie sKOŁOwani" - rajd Rowerowy z grupą Libiąż Team. Start godz. 10:00 przy LCK.

ogłoszenia drobne:

Przegrywanie z kaset video na płyty DVD - 600 773 167

Zespół na wesele - 507 302 274

FIRMA SPRZĄTAJĄCA „Na3sto”:

biura, domy, magazyny i inne. Maszynowe czyszczenie i renowacja posadzek, czyszczenie kostki brukowej, sprzątanie poremontowe, mycie okien, pranie tapicerek. Faktury VAT. Tel: 791196315. Zdjęcia z wielu realizacji na www.na3sto.pl oraz www.facebook.com/Na3sto

Bus 9 - osobowy - tel. 600773167



Horoskop na wrzesień 2017 r.



Baran

We wrześniu będziesz większość dni w dobrym nastroju. Odpoczniesz, ale znajdziesz też czas, żeby uporządkować kilka ważnych spraw. Powoli, małymi krokami osiągniesz zamierzone jakiś czas temu cele.

Byk

Czeka cię trochę wyzwani. Podchodź do nich spokojnie i na chłodno, oszczędzisz sobie nerwów i czasu. Nie wszystko uda ci się załatwić od razu. Nie martw się, na wszystko przyjdzie czas. W trudnej chwili ktoś wyciągnie do ciebie pomocną dłoń.

Bliźnięta

Gdy innych zaczniesz przytłaczać nadchodząca jesień, tobie nie zabraknie optymizmu. To pewność siebie przyda ci się przy zyskiwaniu przychylności innych ludzi. Szczególnie dobrze wspominać będziesz pierwszą połowę miesiąca.

Rak

Lepiej uzbroj się w cierpliwość, bo część rzeczy, którymi się zajmiesz nie uda, innych nikt nie doceni. Nie łam się i nie poddawaj. W ostatnim tygodniu września sytuacja zacznie się odwracać, poznasz to po nieoczekiwanym spotkaniu powiązanym z dobrymi wiadomościami.

Lew

Przez jakiś czas dadzą o sobie znać konsekwencje wakacyjnych szaleństw. Postaraj się skupiać na tym, że płynie z tego nauka na przyszłość. Dodatkowo, w pracy na głowę spadną ci nowe obowiązki, które raczej nie przypadną ci do gustu.

Panna

W życiu uczuciowym czekają cię przyjemne chwile. Poczujesz, jak to jest być dla kogoś szczególną osobą. Pamiętaj jednak, aby nie było to jednostronne. Jeśli masz wątpliwości co do własnych uczuć, za-

funduj sobie dzień lub dwa samotności. To pomoże ci w uzyskaniu odpowiedzi.

Waga

Przypomnisz sobie o niezrealizowanych marzeniach. Pamiętaj, że niektóre są w zasięgu ręki. Jesień nie jest złym momentem, aby odmienić coś w swoim życiu. Nie zwlekaj, niczego nie odkładaj na później.

Skorpion

Pierwsze dwa tygodnie będą intensywne. Trudno będzie poradzić sobie ze wszystkim, nie tylko w pracy, ale też w życiu rodzinnym. Pamiętaj jednak o swoich bliskich i nie wahaj zwrócić się do nich o pomoc.

Strzelec

Staniesz przed ważnym wyborem. Początkowo, żadna decyzja nie będzie wyglądała na korzystną. Nie działaj pochopnie, bo może się okazać, że wybranie

„mniejszego zła” nie zawsze jest lepszym rozwiązaniem.

Koziorożec

Zbliża się czas, aby zabłysnąć własnymi pomysłami w pracy. Odważnie prezentuj swoje racje, poszukaj sprzymierzeńców, a resztę przekonuj konkretnymi. Pamiętaj jednak, że krytyka bywa konstruktywna.

Wodnik

Wykorzystaj początek miesiąca, aby wyjaśnić rodzinne nieporozumienia z końca sierpnia. Jeśli chcesz zrobić na kimś dobre wrażenie, wrzesień to najlepszy czas, aby pokazać na co cię stać.

Ryby

Zachęcaj ludzi do działania, ale nie złość się na tych, którzy lubią chadzać własnymi drogami. Świeże spojrzenie na niektóre sprawy może być receptą na trudności, które pojawiły się na twojej drodze jakiś czas temu.

Kariera libiąskiej poetki Bogusławy Chwierut ciągle się rozwija. Zajęła trzecie miejsce w XXXI Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „O Herb Grodu Miasta Chrzanowa”. Poza tym na rynku ukazały się „Rytuały – Antologia Poezji Miłosnej”, której jest współautorką.

Duchowy sport ekstremalny

Chrzanowski konkurs przyciąga artystów z całego kraju. Bogusława Chwierut z Libiąża dwa lata temu zdobyła w nim wyróżnienie. Tym razem sięgnęła po wyższe laury – zajęła III miejsce w kategorii wierszy o Chrzanowie wśród dorosłych.

- Dla mnie to wielki sukces,

szczególnie w gronie uznanych i wybitnych poetów, którzy uczestniczyli w rywalizacji – informuje. Poezje traktuje jak sama to określa „duchowy sport ekstremalny”. Ostatnio twórczość libiąskiej poetki można było usłyszeć podczas Nocy Poetów w Rudzach i święta Matki Boskiej Zielnej w Zatorze. Nie-

dawno ukazały się „Rytuały – Antologia Poezji Miłosnej”. Tomik zawiera wiersze czterech poetek, jedną z autorek jest B. Chwierut.

- Cieszę się, że mogę robić to co kocham – mówi. Na koniec roku planuje wydanie zbioru miniatur.

- Znajomy malarz surrealist



wykonuje dla mnie ilustracje do tego tomiku – dodaje.

Kurier Libiąski - Informator Gminny

Wydawca: Libiąskie Centrum Kultury ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 32 627 1262, 32 627 3710, fax: 32 624 2060, e-mail: kurier_libiaski@interia.pl

Nakład: 8000 sztuk

Redaktor naczelny: Paweł Salawa

Redaktor prowadzący: Maciej Kozicki

Współpraca: Wydział Środków Pozabudżetowych i Promocji Urzędu Miejskiego w Libiążu

Skład: Paweł Salawa

Druk: Grafikon Wadowice

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Wakacje z LCK



w krakowskim zoo



warsztaty w Muzeum
Archeologicznym w Krakowie



plenerowe ćwiczenia fizyczne



wesołe podwórka w Żarkach



Ale! Kino
w Libiążu
zaprasza!



1, 2, 3 września



1, 2, 3 września



8, 9, 10 września



8, 9, 10 września



15, 16, 17 września



22, 23, 24 września



od 29 września

Aktualny repertuar oraz rezerwacja biletów on-line na stronie www.lek.libiaz.pl

REKLAMA

LETNIA KONSOLIDACJA

5,9%

POŁĄCZ KREDYTY, WŁĄCZ NISKIE
OPROCENTOWANIE

Zapraszamy:

Libiąż, ul. 1 Maja 11C, ☎ 32 627 11 85



Partner



RRSO 7,5%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 7,5%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 76 600 zł, całkowita kwota do zapłaty: 107 910,63 zł, oprocentowanie zmienne: 5,9%, całkowity koszt kredytu: 31 310,63 zł (w tym: prowizja: 4802,76 zł (5,9%), odsetki: 26 507,87 zł), 120 równych, miesięcznych rat w wysokości 899,66 zł. Kalkulacja została dokonana na 10.07.2017 r. na reprezentatywnym przykładzie. W ramach oferty „Letnia konsolidacja” mogą być konsolidowane zobowiązania wyłącznie spoza Alior Banku. Warunkiem skorzystania z oferty jest spłata minimum jednego zobowiązania na łączną kwotę nie mniejszą niż 30 000 zł i zaciągnięcie kredytu w kwocie nie mniejszej niż 35 000 zł. Minimalny okres kredytowania wynosi 6 miesięcy. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegóły oferty w placówkach i na www.aliorbank.pl.